# Piotr Rubik, Najwi

Sto nowych miast wybudował,
Dwukrotnie państwo powiększył,
Nad wszystko pokój miłował -
- Kazimierz, z królów największy.
Polskę murami upiększył:
Kamień, gdzie drewniane belki -
- Kazimierz, z królów największy,
Największy Kazimierz Wielki.
Prawo zaczęło być prawem
I kochał go ludek Boży,
A zyskał dozgonną sławę,
Gdy Akademię otworzył.
Polskę murami upiększył...
Gdy romans miał z Węgierką Klarą,
Zapłonął w jej ojcu gniew szczery,
Stąd siostrze broniącej przed karą
Odrąbał ten łotr palce cztery.
Rwał z głowy włosy Łokietek,
Że syn tak lgnął do kobietek.
Zeźliła się ślubna Aldona,
Że oprócz niej dwie ślubne jeszcze;
Powiedział: "Gdy kłótni chce żona,
To w celi w Żarnowcu niech wrzeszczy".
Nad grobem stojąc, Łokietek
Drżał, gdy syn szedł do kobietek.
Sto nowych miast wybudował...
Polskę murami upiększył...
Prawo zaczęło być prawem...
Polskę murami upiększył...
Pan szlachcic, co zwał się Niemierza,
Do króla miłością zapłonął;
Doradzał, jak rządzić należy -
- trzech synów miał król z jego żoną.
Leżał już w grobie Łokietek,
A syn wciąż lgnął do kobietek.
Z Esterką się cudnie zabawiał,
Esterka najmilsza mu była;
Po każdej miłostce się zjawiał,
Gdy śliczne Żydówki rodziła.
Z grobu chciał powstać Łokietek,
By syna strzec od kobietek.
Gdy poznał w Pradze Krystynę,
Mieszczankę przecudnej urody,
Tak pragnął rozkoszy z dziewczyną,
Że ślub wziął, choć był przed rozwodem.
Zza grobu śmiał się Łokietek,
Że syn ma fart do kobietek.
Z księżniczką Jadwigą z Żagania
Był po to, by syn się urodził,
I choć to nie było kochanie,
To przecież trzy córki jej spłodził.
W zaświatach drzemał Łokietek,
A syn wciąż lgnął do kobietek.
Sto nowych miast wybudował...
Polskę murami upiększył...
Prawo zaczęło być prawem...
Polskę murami upiększył...

Piotr Rubik - Najwi w Teksciory.pl